

"Ślepnię słońcem"

*Ślepnię słońcem
lecz
patrzę*

złoto się czerwieni

*jeszcze niewinnie dźwięczą powidoki
porankiem pachnących warkoczy*

*łąka kwietni stokrotnie
twoją dłonią wzbudzona*

*zamyślane palce
rozplatają kłosa
a ja
porywiście
rozpuszczone
gonię
po niebie*

*rozwiązłość
pędów naszych*

*wybujała
nieskromnie
zakwita*

- Darko de Cades (Dziennik obserwacji)